

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Hanna Bartkowiak

Protokolant: prot. sąd. Katarzyna Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2024 r.

sprawy **D. A.**

obwinionego z art. 98 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 19 grudnia 2023 r., sygn. akt II W 333/23

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbowi Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, tj. kwotę 50 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 100 złotych.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE

D. A. został obwiniony o to, że w dniu 3 kwietnia 2022 r. około godz. 09:30 w L. na ul. (...) poza drogą publiczną kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) stworzył zagrożenie bezpieczeństwa innych osób w ten sposób, iż ruszając jechał wprost na pieszego zmuszając go do ucieczki celem uniknięcia potrącenia, tj. wykroczenie z art. 98 kw.

Sąd Rejonowy w Lesznie, wyrokiem nakazowym z dnia 5 maja 2023 r. uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykroczenia z art. 98 kw i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 300 zł grzywny. W drugim punkcie wyroku nakazowego orzeczono zaś o kosztach sądowych – zwalniając obwinionego z obowiązku ich uiszczenia (k. 28).

Od powyższego wyroku obwiniony wniósł skutecznie sprzeciw (k. 33-37).

Po rozpoznaniu sprawy na rozprawie, Sąd Rejonowy w Lesznie w sprawie pod sygn. akt II W 333/23, w dniu 19 grudnia 2023 r. wydał wyrok, w którym uznał obwinionego D. A. za winnego popełnienia czynu opisanego powyżej, stanowiącego wykroczenie z art. 98 kw i za to na podstawie wymienionego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 1.000 zł. Ponadto na podstawie art. 118 § 1 i 2 kpw i art. 119 § 1 kpw oraz § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych obciążając go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł, a na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw zwolnił go od opłaty (k. 78-79).

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obwinionego. Podniósł on zarzut bezzwzględnych przesłanek odwoławczych ustanowionych w art. 104 § 1 pkt 1 i 5 kpw. Następnie na rozprawie apelacyjnej obwiniony rozszerzył swoje zarzuty jeszcze o bezzwzględną przesłankę odwoławczą z art. 104 § 1 pkt 7 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 kpw. Ponadto w apelacji podniósł zarzut obrazy szeregu przepisów postępowania, błędów w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary grzywny.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przez innego Sędziego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania. Ponadto w apelacji zawarto wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie przed sądem odwoławczym dowodów w postaci zdjęć oraz ponowne przesłuchanie w charakterze świadków G. T., B. M. oraz M. A. (k. 88-92).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie bowiem żaden z przedstawionych przez skarżącego zarzutów nie okazał się trafny. Wbrew twierdzeniom obwinionego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień zaprezentowanych w apelacji, procedował prawidłowo, odniósł się do całości zgromadzonych w sprawie dowodów, a ich ocena nie była dowolna lecz swobodna i odpowiadała zasadom logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Ponadto ustalony przez organ meriti stan faktyczny został oceniony w wyniku kontroli instancyjnej jako prawidłowy, a przeciwne wskazania apelującego nie wytrzymały konfrontacji ze zgromadzonym w tej sprawie, wiarygodnym materiałem dowodowym. Nie potwierdziły się także chybione twierdzenia o wystąpieniu w przedmiotowej sprawie bezzwzględnych przesłanek odwoławczych z art. 104 § 1 pkt 1, 5 oraz 7 kpk, od których należy rozpocząć omawianie poszczególnych zarzutów apelacyjnych.

Sąd Okręgowy nie stwierdził zatem by wyrok wydała osoba nieuprawniona do orzekania albo sędzia podlegający wyłączeniu z mocy prawa lub niezdolny do orzekania, a więc by zaistniała bezzwzględna przesłanka odwoławcza ustanowiona w art. 104 § 1 pkt 1 kpw. Przyczyny wymienione w przytoczonym przepisie należy rozumieć co do istoty tak samo jak na gruncie kodeksu postępowania karnego. Tak więc osoba nieuprawniona do orzekania to osoba, która w ogóle nie ma uprawnień do orzekania (nie sędzia, nie asesor), jak również osoba nieuprawniona do orzekania w danym sądzie, natomiast podlegającą wyłączeniu z urzędu jest sędzia, do którego odnoszą się podstawy wyłączenia określone w recypowanym do postępowania w sprawach o wykroczenia przepisie art. 40 kpk w zw. z art. 16 § 1 kpw (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt II KK 317/07, Lex nr 361505). W tej sprawie Sędzia Tomasz Momot był uprawniony do wydania wyroku w kontrolowanej sprawie, gdyż jest on sędzią powołanym do orzekania w sprawach karnych w Sądzie Rejonowym w Lesznie.

Kontrola odwoławcza nie wykazała również, wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji, aby wymieniony sędzia podlegał wyłączeniu od rozpoznania tej sprawy z mocy prawa. Nie zachodziła bowiem żadna z przyczyn opisanych w art. 40 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 16 § 1 kpw. Obwiniony w ramach sformułowanych zarzutów wskazał także na naruszenie art. 41 § 1 kpk w zw. z art. 16 § 1 kpw, przy czym zarzut w tym zakresie nie stanowi bezzwzględnej przesłanki odwoławczej, a musi być rozpatrywany jako obraza przepisów postępowania mająca wpływ na prawidłowość wydanego orzeczenia. Niemniej jednak Sąd odwoławczy za celowe uznał łączne omówienie tych zagadnień w tym miejscu. Przechodząc do meritum tego zagadnienia, kontrola odwoławcza nie potwierdziła również słuszności stanowiska obwinionego o zaistnieniu w przedmiotowej sprawie sytuacji, o jakiej mowa w przepisie art. 41 § 1 kpk w zw. z art. 16 § 1 kpw. Nie kwestionując faktu złożenia przez obwinionego wniosku o wyłączenie Sędziego Tomasza Momota od orzekania w sprawie II W 333/23 z uwagi na wątpliwości co do bezstronności tego sędziego, należało także odnotować, że został on rozpoznany zgodnie z wymogami procedury, tj. postanowieniem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 21 listopada 2023 r. nie uwzględniono wniosku o wyłączenie sędziego Tomasza Momota od udziału w rozpoznawaniu sprawy II W 333/23. Negatywne rozstrzygnięcie wniosku obwinionego o wyłączenie sędziego Tomasza Momota od orzekania w przedmiotowej sprawie, wbrew bezpodstawnym dywagacjom apelującego, wcale nie skutkowało nieobiektywnym procesem oraz naruszeniem prawa obwinionego do obrony i rzetelnego rozstrzygnięcia o jego odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Warto podkreślić, że we wniosku

o wyłączenie sędziego Tomasza Momota obwiniony nie powoływał okoliczności, które podniósł dopiero w apelacji, tj. zamieszkania sędziego obok obwinionego, znajomości obwinionego z sędzią T. Momotem oraz odbywania w przeszłości przez D. A. praktyk w wydziale karnym Sądu Rejonowego w Lesznie, w którym w czasie tych praktyk orzekał sędzia Tomasz Momot. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał potrzebę odniesienia się do tych argumentów. Konieczne jest podkreślenie, że uzasadniona wątpliwość, o której mowa w art. 41 § 1 kpk musi istnieć obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym odczuciu strony składającej wniosek o wyłączenie. Chodzi wszakże o wątpliwość, którą w oparciu o zaistniałą okoliczność mogłaby powziąć każda inna, rozsądnie oceniająca sytuację i nie zaangażowana w spór, osoba. Nie stanowi zatem przyczyny wyłączenia sędziego sama podejrzliwość strony, czy też utrata wiary w bezstronność sędziego, wynikająca z jej subiektywnego odczucia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt I Zo 171/23, Lex nr 3696156). W świetle powyższego nie sposób uznać okoliczności wymienionych w apelacji za takie, które poddawałyby w wątpliwość bezstronność sędziego w niniejszej sprawie. To bowiem, że sędzia Tomasz Momot zamieszkuje niedaleko obwinionego, jak również fakt rozpoznawania osoby sędziego przez obwinionego (w apelacji nie wskazano by to sędzia także znał obwinionego), negatywnego stosunku obwinionego do sędziego, czy odbywania w dalekiej przeszłości praktyk w wydziale, w którym orzeka sędzia Tomasz Momot (przy czym nie wyjaśniono w apelacji czy obwiniony wszedł w czasie tych praktyk w jakąkolwiek relację z sędzią Tomaszem Momot), nie oznaczają by sędzia Tomasz Momot był stronnicy i celowo wydał w tej sprawie niekorzystne dla D. A. orzeczenie. Przeciwnie stanowisko obwinionego w tej sprawie było całkowicie subiektywne i nieuzasadnione.

Sąd odwoławczy nie stwierdził także by w kontrolowanej sprawie zaistniała druga ze zgłoszonych w apelacji bezwzględnych przesłanek odwoławczych określona w art. 104 § 1 pkt 5 kpw. W treści zaskarżonego orzeczenia brak jest bowiem takich sprzeczności, które uniemożliwiłyby jego wykonanie. W szczególności określenie to dotyczy wymiaru orzeczonej wobec D. A. kary grzywny, gdyż właśnie o karze jest mowa w tym zarzucie apelacyjnym. Wymiar kary grzywny mieścił się w granicach ustalonych przepisem art. 24 § 1 kw, a rodzaj kary jest jak najbardziej znany ustawie i nie ma żadnych przeszkód dla wykonania wyroku w kształcie wydanym przez Sąd Rejonowy. Obwiniony nie uzasadnił dokładniej podniesionego zarzutu naruszenia art. 104 § 1 pkt 5 kpw, co zwalniało Sąd Okręgowy od bardziej rozbudowanego odniesienia się do stanowiska skarżącego.

Podobnie jak powyżej omówione bezwzględne przesłanki odwoławcze, nie zachodziła w tej sprawie również ta w postaci przedawnienia karalności wykroczenia, na którą obwiniony powołał się w toku postępowania przed sądem odwoławczym. Zgodnie z art. 104 § 1 pkt 7 kpw sąd odwoławczy uchyla na posiedzeniu zaskarżone orzeczenie, niezależnie od granic zaskarżenia, podniesionych zarzutów i wpływu uchybienia na treść orzeczenia, jeśli zachodzi jedna z okoliczności wyłączających postępowanie, określonych w art. 5 § 1 pkt 4-10 kpw. Jedną z okoliczności wyłączających postępowanie jest przedawnienie orzekania (art. 5 § 1 pkt 4 kpw). Dla pełnego omówienia zagadnienia przedawnienia karalności konieczne jest jeszcze odwołanie się do art. 45 § 2 kw, zgodnie z którym karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu. Czyn zarzucany obwinionemu został popełniony w dniu 3 kwietnia 2022 r., co wynika jednoznacznie z zeznań świadka G. T. (2) i nie było kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 123 § 2 kpk jeżeli termin jest oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach, koniec terminu przypada na ten dzień tygodnia lub miesiąca, który odpowiada początkowi terminu. Tak więc, zgodnie z przytoczoną regułą z art. 123 § 2 kpk przedawnienie karalności wykroczenia nastąpiłoby z upływem dnia 3 kwietnia 2023 r. Jak wynika z akt sprawy, zarządzenie Sędziego o wszczęciu postępowania w sprawie o wykroczenie z art. 98 kw zostało wydane w dniu 3 kwietnia 2023 r. (k. 26), a więc jeszcze przed terminem przedawnienia karalności wykroczenia, licząc w pierwotnym terminie roku. Obwiniony błędnie zaś założył, że wszczęcie postępowania w sprawie o wykroczenie nastąpiło dopiero w dniu posiedzenia, na którym Sąd Rejonowy w Lesznie wydał wyrok nakazowy, tj. w dniu 5 maja 2023 r. Wydanie zarządzenia o wszczęciu postępowania w sprawie o wykroczenie w ciągu roku od dnia popełnienia wykroczenia, przedłużyło zatem okres karalności wykroczenia o kolejne dwa lata (art. 45 § 2 kw przytoczony wyżej) czyli do dnia 3 kwietnia 2025 r. Wbrew więc odmiennym twierdzeniom zawartym w piśmie obwinionego złożonym na rozprawie apelacyjnej dnia 17 kwietnia 2024 r., w kontrolowanej sprawie nie doszło do przedawnienia karalności wykroczenia będącego przedmiotem tego postępowania.

Kolejnym aspektem wymagającym kontroli instancyjnej było zbadanie prawidłowości przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Sąd Okręgowy nie stwierdził jednak żadnych nieprawidłowości w czynnościach organu niższej instancji w tym zakresie. Sąd Rejonowy dokonał bowiem swobodnej oceny dowodów, zgodnej z dyrektywami wymienionymi w art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, tj. zasadami doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy. Organ meriti zestawiał ze sobą wszystkie dowody i trafnie przypisał przymiot wiarygodności jedynie tym z nich (bądź jedynie ich częściom), które na to zasługiwały w świetle w/w dyrektyw. Natomiast obwiniony nie wykazał we wniesionym środku odwoławczym jakich konkretnie uchybień, rozpatrywanych na gruncie dyrektyw oceny dowodów ustanowionych w art. 7 kpk, miałyby się dopuścić Sąd Rejonowy orzekający w jego sprawie wykroczeniowej.

Skarżący w istocie ograniczył się do przedstawiania tez o konieczności przypisania w całości przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego oraz zeznaniom jego matki M. A. (2), a jednocześnie odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków G. T. (2) oraz B. M. (2). Kluczowe w tej sprawie jest to, że wyjaśnienia obwinionego przedstawiającej relację z przebiegu inkryminowanego zdarzenia nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w tej sprawie materiale dowodowym, który przeszedłby pozytywną weryfikację. Jak trafnie zwrócił na to uwagę w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy, wyjaśnienia obwinionego są sprzeczne nawet z zeznaniami jego matki M. A. (2), która odmiennie opisywała kluczowe elementy zdarzenia z dnia 3 kwietnia 2022 r. Natomiast zeznania świadków G. T. (2) oraz B. M. (2) były ze sobą spójne, każdy ze świadków w tożsamy sposób opisał sposób zachowania D. A., w tym w szczególności jego całkowicie nieuzasadnione gwałtowne ruszenie pojazdem w stronę, gdzie stał G. T. (2) i zmuszenie w ten sposób ww. do ucieczki dla uniknięcia potrącenia. Świadkowie G. T. (2) oraz B. M. (2) spójnie podali, że D. A. był bardzo zdenerwowany negowaniem jego uprawnień do wystawienia wezwania do zapłaty za pozostawienie pojazdów w miejscach wyznaczonych dla pracowników (...) (które zdaniem obwinionego podlegały opłacie parkingowej) bez uiszczenia opłaty parkingowej. Stan emocjonalny w jakim znajdował się D. A. oraz wynikająca z zeznań świadków skłonność do raptownych zachowań, dodatkowo potwierdzały wiarygodność zeznań świadków opisujących sposób zachowania obwinionego w dniu 3 kwietnia 2022 r. Apelujący negował wartość dowodową zeznań B. M. (2) twierdząc, że świadek jako osoba słabowidząca nie był w stanie zaobserwować zdarzeń jakie opisywał w swoich zeznaniach i wiedzę o nim musiał pozyskać od G. T. (2). Obwiniony twierdził nawet, że B. M. (2) nie był w ogóle obecny w miejscu zdarzeń z dnia 3 kwietnia 2022 r. Odnosząc się do tego należy wskazać, że fakt obecności tego świadka na parkingu nieopodal nastawni (...) w L. przy ul. (...) wynika wprost z konsekwentnych zeznań świadka G. T. (2) oraz samego B. M. (2). Ponadto świadek B. M. (2) opisał konkretne okoliczności, które osobiście zaobserwował w miejscu popełnienia wykroczenia, znajdując się w stosunkowo niedalekiej odległości od pojazdu obwinionego i miejsca przebywania G. T. (2), w momencie w którym obwiniony ruszył w jego stronę swoim samochodem. Zatem podawana odległość dzieląca B. M. (2) i jego usytuowanie od miejsca popełnienia wykroczenia nie uniemożliwiały mu czynienia obserwacji pomimo pewnej wady wzroku jaką świadek posiadał, co istotne, nie była ona przeszkodą do wykonywania pracy w zakładzie (...). Krzywdzące i nieuzasadnione twierdzenia z apelacji jakoby świadek B. M. (2) miał być prawie niewidomy pozostawiono bez komentarza, uznając że obwiniony przekroczył granice dobrego tonu. Konkludując powyższe, skoro to właśnie zeznania świadków B. M. (2) i G. T. (2) były zgodne i przedstawiały logiczny przebieg zdarzenia z dnia 3 kwietnia 2022 r., a wyjaśnienia obwinionego okazały się sprzeczne z zeznaniami tych świadków i niespójne z zeznaniami jego matki M. A. (2), to za trafne należało uznać stanowisko Sądu Rejonowego o przypisaniu przymiotu wiarygodności w całości zeznaniom świadków G. T. (2) oraz B. M. (2), z jednoczesnym odmówieniem tej cechy znacznej części wyjaśnień obwinionego i zeznań jego matki (za wyjątkiem okoliczności bezspornych). Warto zauważyć, że świadkowie obwinienia jako osoby zupełnie obce dla D. A. nie miały żadnego interesu w celowym składaniu obciążających go zeznań, gdzie nawet ustalenie tożsamości sprawcy odbywało się m.in. za pomocą numerów rejestracyjnych pojazdu, którym poruszał się w dniu zdarzenia, co dodatkowo przemawiało za pozytywną oceną wartości ich zeznań. Należy jeszcze z tego miejsca nawiązać do zdjęć przedstawionych przez obwinionego na etapie postępowania odwoławczego, które zostały włączone do materiału dowodowego sprawy. Fotografie te miały jedynie charakter poglądowy, gdyż przedstawiały miejsce zdarzenia z dnia 3 kwietnia 2022 r. oraz sylwetkę świadka G. T. (2) kiedy próbował wykonać zdjęcie przodu samochodu obwinionego z tablicą rejestracyjną. Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji zdjęcia te nie świadczyły

wcale o niewiarygodności zeznań G. T. (2), jak również nie wskazywały na popełnienie przez wymienionego świadka któregokolwiek z czynów zabronionych insynuowanych w środku odwoławczym. Znamienna jest przy tym postawa obwinionego, który bez słowa oddalił się z miejsca zdarzenia, choć powinien zakładać, że fotografujący jego pojazd mężczyzna robi to dla celów dowodowych i będzie zgłaszał sprawę właściwym organom. Zdziwienie wręcz budzi bierność obwinionego zanim dotarła do niego Policja, mimo że główny świadek obwinienia G. T. (2), zdaniem skarżącego, miałby popełnić liczne przestępstwa i wykroczenia, w tym na jego szkodę.

W apelacji obwinionego, poza omówionym wyżej zarzutem naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, podniesiony został zarzut obrazy szeregu innych przepisów postępowania, który ograniczał się właściwie do przywoływania kolejnych przepisów procedury stosowanych na gruncie sprawy o wykroczenia i przedstawiania gołosłownych tez o ich naruszeniu przez Sąd Rejonowy. Obwiniony nie przedstawił natomiast rzeczowego uzasadnienia poszczególnych zarzutów, co uniemożliwiało szczegółowe odniesienie się do tych zagadnień. Dlatego też Sąd odwoławczy kompleksowo odniesie się do tych zarzutów i skondensowanie przedstawi swoje stanowisko. Kontrola odwoławcza nie potwierdziła by doszło do naruszenia art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 70 § 5 kpw, czy art. 410 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw. Przewodniczący w sposób odpowiedni kierował rozprawą i czuwał nad jej prawidłowym przebiegiem, bacząc aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Nadto podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Przepis art. 39 § 1 kpw również nie został naruszony (obwiniony błędnie powoływał się na art. 167 kpk, który nie znajduje odpowiedniego zastosowania w postępowaniu w sprawach o wykroczenia) albowiem nie było podstaw do podejmowania przez Sąd Rejonowy dodatkowej inicjatywy dowodowej z urzędu. Sąd odwoławczy nie stwierdził także żadnych nieprawidłowości w decyzjach o oddaleniu wniosków dowodowych zgłaszanych w toku postępowania przez obwinionego. Rozstrzygnięcia te były słuszne i odpowiednio uargumentowane. Nie było powodów dla dopuszczania kolejnych dowodów w tej sprawie zarówno na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym, jak i w postępowaniu odwoławczym. Dlatego też, Sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2024 r. na podstawie art. 106a kpw a contrario nie uwzględnił wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie i konfrontację świadków G. T. (2), B. M. (2) i M. A. (2). Nie było także podstaw dla uwzględnienia w instancji odwoławczej wniosku o zatrzymanie telefonu G. T. (2) i powołania biegłego do odzyskania nagranych filmików. Z dowodów zgromadzonych w tej sprawie nie wynikało by w trakcie zdarzenia świadek G. T. (2) rejestrował jego przebieg za pomocą telefonu, jak podawał miał jedynie wykonać zdjęcie pojazdu z widoczną tablicą rejestracyjną celem zgłoszenia przelożonemu incydentowi jaki miał miejsce w dniu 3 kwietnia 2022 r. Nie doszło także do naruszenia art. 424 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw, ponieważ uzasadnienie wyroku zostało sporządzone zgodnie z wymogami określonymi w wymienionym przepisie. W kontrolowanej sprawie nie było potrzeby zastosowania przepisu art. 399 kpk w zw. z art. 81 kpw albowiem Sąd nie rozważał zmiany kwalifikacji prawnej wykroczenia zarzucanego obwinionemu i nie było ku temu żadnych uzasadnionych powodów. Brak także podstaw dla stwierdzenia naruszenia przepisu art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw, gdyż w kontrolowanej sprawie nie zaistniały niedające się usunąć wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść D. A.. Sąd odwoławczy nie stwierdził również naruszenia norm proceduralnych wyrażonych w art. 405 i 406 kpk w zw. z art. 81 kpw. Zamknięcie przewodu sądowego i udzielenie głosu stronom odbyło się zgodnie z wymienionymi przepisami.

Sąd odwoławczy jako niezasadne uznał też zarzuty z kategorii błędów w ustaleniach faktycznych, jakie zgłosił obwiniony w swojej apelacji. Należy zauważyć, że pomimo podniesienia kilku zarzutów tej kategorii sprowadzały się one w istocie do jednego zagadnienia, a mianowicie prawidłowości uznania, że D. A. w dniu 3 kwietnia 2022 r. popełnił zarzucane mu wykroczenie wyczerpujące znamiona z art. 98 kw. Sąd Okręgowy uznał za konieczne przypomnienie w tym miejscu, że zarzut oparty na podstawie odwoławczej z art. 438 pkt 3 kpk należy formułować tylko wtedy, gdy zdaniem skarżącego w oparciu o prawidłowo zgromadzony materiał dowodowy i trafnie oceniony co do wiarygodności, sąd ustalił fakty, które z tych dowodów nie wynikały (błąd dowolności) lub zaniechał ustalenia faktów, które z nich wynikały i miały znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie (błąd braku) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 października 2021 r., sygn. akt II AKa 53/21, Lex nr 3273034). Mając powyższe na względzie stwierdzić należało, że żadne zarzuty związane z nieprawidłową oceną zgromadzonych dowodów nie zostały w tym postępowaniu odwoławczym uwzględnione. Skarżący nie wykazał faktycznie występujących nieprawidłowości po stronie organu meriti przy weryfikacji wiarygodności materiału dowodowego. Sąd odwoławczy wobec powyższego

doszedł do wniosku, że stanowisko obwinionego wyrażone w ramach zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych było nietrafione, gdyż wbrew jemu, zgromadzone w tej sprawie, właściwie ocenione dowody świadczyły jednoznacznie, że D. A. w dniu 3 kwietnia 2022 r. około godz. 9:30 w L. na ul. (...) poza drogą publiczną kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) stworzył zagrożenie bezpieczeństwa innych osób w ten sposób, iż ruszając jechał wprost na pieszego zmuszając go do ucieczki celem uniknięcia potrącenia, tj. popełnił wykroczenie z art. 98 kw. Przepisanie obwinionemu winy i sprawstwa w zakresie zarzucanego mu we wniosku o ukaranie wykroczenia było zatem w pełni prawidłowe i uzasadnione.

Przechodząc do zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej przez Sąd Rejonowy kary grzywny, warto przypomnieć, iż w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., sygn. akt V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). W niniejszej sprawie, w świetle okoliczności przedmiotowych oraz danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona mu kara była adekwatna do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądzanego zachowania. Z całą pewnością nie jest to kara łagodna, ale nie mogła taka zostać wymierzona, biorąc pod uwagę zwłaszcza okoliczności przedmiotowe dotyczące zachowania sprawcy, które wręcz wymagały ostrej reakcji wymiaru sprawiedliwości. Znamienne jest, że Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wskazał w uzasadnieniu wyroku dlaczego ukształtował karę za popełnione przez D. A. wykroczenie na poziomie 1.000 zł i Sąd Okręgowy w pełni podziela całość tej argumentacji organu meriti. Wymaga zatem jedynie podkreślenia, że obwiniony stworzył poważne zagrożenie dla pieszego G. T. (2), celowo ruszając na niego samochodem i zmuszając go do ucieczki aby uniknąć potrącenia. To zdarzenie mogło mieć bardzo poważne skutki. Nie sposób pominąć także, że obwiniony zachował się w ten sposób bez żadnego uzasadnionego powodu, za który nie sposób uznać odmowy przyjęcia przez G. T. (2) wezwania do opłaty karnej za brak biletu parkingowego na terenie wydzielonym dla pracowników (...), ani robienia zdjęć w celu identyfikacji owego kontrolującego. Odnosząc się do twierdzeń obwinionego o wymierzeniu najsurowszej przewidzianej przez prawo kary trzeba przytoczyć treść art. 24 § 1 kw, zgodnie z którym grzywnę wymierza się w wysokości od 20 do 5.000 zł, chyba że ustawa stanowi inaczej. Wykroczenie z art. 98 kw podlega karze grzywny lub karze nagany. Tak więc Sąd Rejonowy mógł wymierzyć obwinionemu karę grzywny w wysokości nawet do 5.000 zł. W świetle wszystkich powyższych argumentów oraz mając na uwadze sytuację materialną obwinionego i jego możliwości finansowe, nie sposób uznać by kara w wysokości 1.000 zł, raziła swą surowością.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, nie widząc potrzeby ingerencji w treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy w utzymał w mocy zaskarżony wyrok, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

W pkt 2 swego wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Zgodnie z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 2 kpw, znajdującym zastosowanie w sprawach o wykroczenia, w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego wniesionego wyłącznie przez obwinionego lub oskarżyciela posiłkowego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy. W sprawach o wykroczenia wydatki wykładane przez Skarb Państwa mają charakter zryczałtowany (art. 118 i 119 kpw). Zgodnie z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, wysokość zryczałtowanych wydatków w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem II instancji wynosi 50 złotych od jednego obwinionego lub oskarżyciela posiłkowego. Dlatego też, Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą. Ponadto wymierzono obwinionemu opłatę za II instancję w kwocie 100 zł. Wysokość opłaty została ustalona w oparciu o przepisy art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 2023 poz. 123). Sąd odwoławczy nie stwierdził żadnych przesłanek do zwolnienia obwinionego od tych należności, o których mowa w art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw.

Hanna Bartkowiak